

LUDWIK KOTLIŃSKI

ur. 1930; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, Żydzi, kuchnia żydowska, chałka, gęsie pipki, maca, sodówki

Kuchnia żydowska

Kuchni żydowskiej raczej nie próbowałem, ale charakterystyczne to były, ale to wszędzie je robiono, tak zwane chałki, jeśli mowa o pieczywach. Słyszało się tylko o dobrej kuchni żydowskiej jeśli chodzi o ryby, o drób, prawda, te gęsie pipki tak zwane to były z rodzinami. To ja wiem, że tak było, jadłem taki, bo powtarzało się to gdzieś, widocznie podglądano i miało to wpływ potem na tą aryjską stronę, żeby to naśladować, bo to uchodziło za dobre jedzenie.

No były mace. Tak, ale to chyba było robione, no właśnie, przez kogo to było robione? Pewnie miałem z tym jakiś kontakt, bo nie jest mi to obce. Łodziarnie były żydowskie, sodówki tak zwane, sodówki z owocami tymi południowymi. Południowe owoce i te syfony duże miedziane z wodą sodową. Rozlewane, tak mocno biło w nos.

Data i miejsce nagrania	2004-02-06, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"